

Placówka "Estezet"
L.dz. 276/45
New York, dn. 31.III.45

276

Szef Oddz. Inf. Wyw. Szt. N. W.
/przez Szefa Wydz. Wyw./

W dn. 28.III. br. pozwoliłem sobie wysłać do Pana Pułkownika depeszę z prośbą o interwencję w MON na korzyść "Tygodnika Polskiego" wydawanego w New Yorku przez J. Lechonia.

Ponieważ sprawa wykracza poza moje kompetencje służbowe, proszę Pana Pułkownika o przyjęcie następujących wyjaśnień.

"Tygodnik Polski" jest jedynym właściwie pismem uchodźczym, o wysokim poziomie merytorycznym i technicznym. Od strony politycznej pismo to jest pro-rządowe, od strony ideologicznej ostro i zdecydowanie niepodległościowe. W sumie pismo jest placówką, której nie powinno się dać upaść.

Na zasadzie specjalnej umowy z II Korpusem redakcja wysyła co tydzień 1000 egzemplarzy tygodnika do Italii. Wartość takiej przesyłki wynosi /redakcyjnie/ 120 dol.

Rozliczenia z II Korpusem są oczywiście skomplikowane wobec dystansu. W chwili obecnej np. /tj. z No TP na 1.IV.45/ II Korpus winien jest redakcji pisma 720 dol. am. Jest to suma poważna w niewielkich obrotach finansowych pisma, od której nierzadko zależeć może wydanie następnego numeru.

Rozliczenia między II Korpusem a redakcją przeprowadzane były dotąd przy życzliwej pomocy p. płka. Mitkiewicza. Ostatnio zwrócił się on do M.O.N. z prośbą o zezwolenie na wypłacenie redakcji "Tygodnika" sum należnych jej od II Korpusu.

Moja prośba o interwencję idzie dalej; wydaje mi się bowiem że nie tylko należy - i to szybko uzyskać wypłatę zaległości od II Korpusu, ale pewne / n.p. 6-cio miesięczne a conto/ które zapewniłoby piśmu egzystencję a żołnierzom II Korpusu pismo, bez względu na rozwój wypadków.

Kierownik Placówki

Maracz